

Stanisław Dyk

Podmiot przepowiadania homilijnego w świetle współczesnych dokumentów Kościoła

Kieleckie Studia Teologiczne 8, 283-297

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Stanisław Dyk – Kielce – Lublin

PODMIOT PRZEPOWIADANIA HOMILIJNEGO W ŚWIEŁLE WSPÓŁCZESNYCH DOKUMENTÓW KOŚCIOŁA

Autentyczne słowo kościelnego przepowiadania, jako kontynuacja Objawienia, wychodzi od Boga, jest Jego słowem i zarazem nośnikiem Jego obecności (por. KO 2; 21). Dlatego to sam Bóg jest głównym i pierwszorzędnym podmiotem przepowiadania słowa Bożego w Kościele¹. Uwagi te odnoszą się szczególnie do homilii, która opiera się na słowie Biblii i jest integralną częścią liturgii (por. KL 35,2; OWMR 65). Jako część liturgii homilia staje się miejscem obecności i działania Chrystusa w Duchu Świętym².

Bóg jako pierwszorzędny podmiot przepowiadania przemawia nadal poprzez swój Kościół, który jest tak ściśle zespolony z Chrystusem, że stanowi Jego Mistyczne Ciało. W procesie zbawienia Bóg chciał posłużyć się ludźmi, aby Jego słowo stale rozbrzmiewało w świecie³. Wszyscy, którzy w Kościele spełniają misję głoszenia słowa Bożego są drugorzędnym podmiotem przepowiadania. W historii Kościoła często zadawano sobie pytanie: „kto ma obowiązek i prawo głoszenia słowa Bożego w Kościele, a kto ma obowiązek słuchania go?”. Tradycyjnie odpowiadano na to pytanie, twierdząc, że przepowiada Kościół nauczający, czyli papież, biskupi i ich pomocnicy – kapłani i diakoni,

¹ Por. A. Lewek, *Podstawy teologiczne posłannictwa kaznodziei*, w: *Sługa Słowa*, red. W. Przyczyna, Kraków 1997, s. 15–20; G. Siwek, *Przepowiadanie słowa Bożego*, w: *Teologia pastoralna*, red. R. Kamiński, t. 2: *Teologia pastoralna szczegółowa*, Lublin 2002, s. 143.

² „Przy odprawianiu Mszy św. stają się wyraziste kolejne znamienne sposoby obecności Chrystusa w swoim Kościele, w miarę jak najpierw ukazuje się obecny w samym zgromadzeniu wiernych, zebranych w Jego Imię, następnie zaś w swoim słowie, gdy się czyta i wyjaśnia Pismo św.”. Kongregacja Obrzędów, *Instrukcja „Eucharisticum mysterium”*, „Wiadomości Urzędowe Diecezji Opolskiej”, 22 (1967), nr 55. Por. S. Dyk, *Homilia miejscem obecności i działania Ducha Świętego*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 50 (2007), nr 3, s. 39–41.

³ Kościół przechowuje i przekazuje słowo Boże oraz „ma obowiązek i wrodzone prawo przepowiadania Ewangelii wszystkim narodom” (KPK kan. 747, § 1).

słuchaczem zaś jest Kościół słuchający, czyli ochrzczeni ludzie świeccy. Na pytanie to należy odpowiedzieć jednak inaczej. Rzeczywiście istnieje Kościół nauczający i Kościół słuchający, zróżnicowanie to dotyczy jednak wyłącznie funkcji nauczania i słuchania, a nie podmiotu tych funkcji. W Kościele zawsze istniało przepowiadanie i słuchanie, bez nich bowiem nie byłoby Kościoła, gdyż nie ma Kościoła bez wiary, a ta z kolei według św. Pawła pochodzi ze słuchania słowa Bożego (por. Rz 10,14-18). Nie można jednak wskazać nikogo, kto miałby być wyłącznie przepowiadającym, ani takiego, który miałby wyłącznie słuchać. Trzeba stwierdzić zatem, że w szerokim sensie w Kościele wszyscy są słuchaczami i wszyscy przepowiadają⁴.

Podobne stwierdzenia z kolei mogą prowadzić do przekonania, że wierni świeccy mają również prawo do głoszenia homilii. Praktyka taka miała rzeczywiście miejsce także w najnowszej historii Kościoła. Celem niniejszego opracowania będzie zatem odpowiedź na pytanie: kto według współczesnych (soborowych i posoborowych) dokumentów Kościoła jest właściwym podmiotem przepowiadania homilijnego oraz czy i w jakim sensie wierni świeccy mogą przepowiadać w ramach homilii?

1. Podmiot przepowiadania słowa Bożego w sensie szerokim i ścisłym

Przepowiadanie słowa Bożego jest funkcją powszechną, która w swoim szerokim znaczeniu należy do całej wspólnoty zbawienia, jaką jest Kościół⁵. Znaczy to, że każdy człowiek należący do Kościoła ma obowiązek pielęgnowania daru zbawienia i przekazywania go innym, a więc mówiąc dokładniej, każdy chrześcijanin ma obowiązek ewangelizowania swoich braci⁶. Funkcja głoszenia słowa Bożego jest zatem wspólna wszystkim członkom Kościoła, także świeckim (por. DA 1n)⁷.

⁴ Por. G. Siwek, *Przepowiadanie słowa...*, dz. cyt., s. 143.

⁵ Por. Paweł VI, *Adhortacja Apostolska o ewangelizacji w świecie współczesnym „Evangelii nuntiandi”*, w: *W kręgu Dobrej Nowiny*, red. J. Szlaga, Lublin 1984, nr 59–60, 66; Jan Paweł II, *Encyklika o stałej aktualności posłania misyjnego „Redemptoris missio”*, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 1996, nr 2, 30, 40.

⁶ Por. P. Giglioni, *Laico predicatore: oggi*, w: *Dizionario di Omiletica*, a cura di M. Sodi – A. M. Triacca, Torino – Bergamo 1998 (dalej DO), s. 748.

⁷ „Nie istnieje zatem dwojaka misja czy dwojake posłannictwo Kościoła: ta realizowana przez duchownych i ta, którą mają realizować świeccy. Istnieje jedno posłannictwo Kościoła – głosić Ewangelię całemu światu – i to jedno posłannictwo spełniać mają wspólnie, w komunii, jaką jest Kościół, i duchowni, i świeccy (por. KK 33)”. A. Zuberbier, *Kościół to nie tylko księża*, „Przegląd Pastoralno-Homiletyczny”, 2 (1998), nr 2, s. 54.

To prawo i obowiązek ewangelizowania przez świeckich potwierdza Sobór Watykański II. W Konstytucji *Lumen Gentium* czytamy:

Chrystus, Prorok Wielki, który zarówno świadectwem życia, jak i mocą słowa ogłosił królestwo Ojca, pełni swoją misję prorocką, posługę nauczania, aż do pełnego objawienia się chwały – nie tylko przez hierarchię, która naucza w Jego imieniu i Jego władzą, ale także poprzez świeckich, których po to ustanowił też świadkami oraz wyposażył w zmysł wiary i łaskę słowa (por. Dz 2,17-18; Ap 19,10), aby moc Ewangelii jaśniała w życiu codziennym, rodzinnym i społecznym (KK 35).

Obowiązek przepowiadania słowa Bożego przez świeckich zakorzeniony jest w powszechnym kapłaństwie wiernych, znajdującym swoją podstawę w sakramentach wtajemniczenia chrześcijańskiego⁸. Również Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r.⁹ wymienia ludzi świeckich jako świadków ewangelicznego orędzia oraz współpracowników duchownych: „Wierni świeccy na mocy chrztu i bierzmowania są świadkami ewangelicznego orędzia przez słowo i przykład życia chrześcijańskiego. Mogą też być powoływani na współpracowników biskupa i prezbiterów w wykonywaniu posługi słowa” (kan. 759)¹⁰. Potwierdzenie tych stwierdzeń znaleźć można w wielu dokumentach Kościoła, spośród których warto przywołać chociażby słowa Jana Pawła II zawarte w Adhortacji *Christifideles laici*¹¹: „Powołanie i misję głosicieli Ewangelii posiadają także świeccy” (nr 33)¹².

Mimo tego, że wszyscy ochrzczeni mają obowiązek głoszenia Ewangelii, to zachodzą tu jednak pewne istotne różnice. Dotyczą one nie tylko sposobów przepowiadania, ale również jego istoty. Funkcja nauczania właściwa hierarchii różni się od funkcji właściwej laikatowi. W sensie ścisłym drugorzędnym podmiotem przepowiadania słowa Bożego są biskupi oraz ich pomocnicy:

⁸ „Wierni, przez chrzest wcieleni do Kościoła, dzięki otrzymanemu znamieniu przeznaczeni są do uczestnictwa w kulcie religii chrześcijańskiej, i odrodzeni jako dzieci Boże są zobowiązani do wyznawania przed ludźmi wiary, którą otrzymali od Boga za pośrednictwem Kościoła. Przez sakrament bierzmowania jeszcze doskonalej wiążą się z Kościołem i obdarzani są szczególną mocą Ducha Świętego, i w ten sposób jeszcze bardziej są zobowiązani, jako prawdziwi świadkowie Chrystusowi, do szerzenia wiary słowem i czynkiem oraz do jej obrony” (KK 11). Por. DA 3.

⁹ Tekst polski: Jan Paweł II, *Kodeks Prawa Kanonicznego*, Poznań 1984.

¹⁰ Głoszenie słowa Bożego przez świeckich w łączności z hierarchią Kościoła na mocy misji kanonicznej nazywane jest apostołstwem pomocniczym nadzwyczajnym. Por. W. Przygoda, *Laikat i formy apostołstwa świeckich*, w: *Teologia pastoralna*, red. R. Kamiński, t. 1: *Teologia pastoralna fundamentalna*, Lublin 2000, s. 413–416; W. Przychylna, *Teologia ewangelizacji*, Kraków 1992, s. 186–188.

¹¹ Jan Paweł II, *Posynodalna adhortacja apostołska o powołaniu i misji świeckich „Christifideles laici”*, Wrocław 1989.

¹² Por. P. Giglioli, *Laico predicatore...*, art. cyt., s. 749–751.

kapłani i diakoni. Oni bowiem, na mocy przyjęcia sakramentalnych święceń, uczestniczą w sukcesji apostoelskiej. Ich posługa głoszenia słowa Bożego „jest kontynuacją misji, jaką apostołowie otrzymali od Chrystusa”¹³.

Według Konstytucji dogmatycznej o Kościele autentycznymi i bezpośrednio upoważnionymi przez Chrystusa głosicielami Ewangelii są biskupi:

Biskupi, jako następcy Apostołów, otrzymują od Pana, któremu dana jest wszelka władza na niebie i na ziemi, posłannictwo nauczania wszystkich narodów i głoszenia Ewangelii wszelkiemu stworzeniu, aby wszyscy ludzie przez wiarę, chrzest i wypełnianie przykazań osiągnęli zbawienie (por. Mt 28,18; Mk 16,15-16; Dz 26,17n) (KK 24).

Głoszenie Ewangelii jest zasadniczym i szczególnym zadaniem biskupów¹⁴. Mając to wszystko na względzie, Kodeks Prawa Kanonicznego wyraźnie określa kompetencje głoszących słowo Boże w Kościele: „W odniesieniu do całego Kościoła, zadanie głoszenia Ewangelii zostało powierzone głównie Biskupowi Rzymskiemu i Kolegium Biskupów” (kan. 756 § 1). „W odniesieniu do powierzonego sobie Kościoła partykularnego zadanie to sprawują poszczególni biskupi, którzy też są w nim kierownikami całej posługi słowa” (kan. 756 § 2)¹⁵. Ważność głoszenia słowa przez biskupa podkreśla także już sam tytuł najnowszego dokumentu poświęconego tej posłudze: *Biskup sługa Ewangelii Jezusa Chrystusa dla nadziei świata*¹⁶. W dokumencie tym stwierdza się m.in.: „Głoszenie Ewangelii wyróżnia się wśród głównych obowiązków biskupów” (nr 101); „Biskup wykonuje swoją funkcję sakramentalną jako żywe odzwierciedlenie Chrystusa poprzez nauczanie Ewangelii. Jako sługa słowa Bożego,

¹³ Dokument Międzydykasterialny, *Instrukcja o niektórych kwestiach dotyczących współpracy wiernych świeckich w ministerialnej posłudze kapłanów „Ecclesiae de mysterio”*. „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 19 (1998), nr 12, s. 32.

¹⁴ „Wśród głównych obowiązków biskupich szczególnie miejsce zajmuje głoszenie Ewangelii. Biskupi są zwiastunami wiary prowadzącymi nowych uczniów do Chrystusa i autentycznymi, czyli upoważnionymi przez Chrystusa, nauczycielami, którzy powierzonemu sobie ludowi głoszą prawdy wiary, aby w nie wierzył i stosował je w życiu, i którzy dzięki światłu Ducha Świętego wyjaśniają treść wiary, ze skarbcza Objawienia wydobywając rzeczy stare i nowe (por. Mt 13,52), przyczyniają się do jej owocowania i od powierzonej sobie trzody czujnie oddalają grożące jej błędy (por. 2 Tm 4,1-4)” (KK 25). Potwierdzenie tych słów znajdujemy także w Dekrecie o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele *Christus Dominus*: „W wykonywaniu posługi nauczania niech głoszą ludziom – co zajmuje naczelną rolę wśród obowiązków biskupich – Ewangelię Chrystusa, wzywając ich w mocy Ducha do wiary lub utwierdzając w żywej wierze” (nr 12).

¹⁵ Należy podkreślić tutaj, że biskupi są nie tylko autentycznymi głosicielami Ewangelii, ale także stróżami i opiekunami posługi przepowiadania słowa Bożego.

¹⁶ Watykan 2001.

który działa w mocy Ducha Świętego i poprzez charyzmat urzędu biskupiego, głosi on Chrystusa światu, uobecnia Go w komunii i skutecznie przekazuje tym, którzy przyjmują Go w swoim życiu” (nr 101).

Podmiotem przepowiadania słowa Bożego w sensie ścisłym są także prezbiterzy jako pomocnicy biskupów. Dzielenie się Ewangelią jest nie tylko ich powołaniem, lecz również obowiązkiem i spłacaniem długu wobec ludu Bożego (por. DP 4¹⁷). Kodeks Prawa Kanonicznego głoszenie słowa Bożego zalicza do „własnych zadań” prezbiterów (kan. 757). Kongregacja ds. Duchowieństwa w *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*¹⁸ natomiast stwierdza, że przepowiadanie słowa Bożego „jest posłaniem, które zajmuje pierwszorzędne miejsce w ich posłudze” (a. 45). Dokument Kongregacji ds. Duchowieństwa z 19 marca 1999 r. pt. *Kapłan głosiciel słowa, szafarz sakramentów i przewodnik wspólnoty w drodze do trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa* mówi między innymi:

Wyświęceni głosiciele słowa uczestniczą w pewnej mierze w zbawczym charakterze samego słowa nie tylko z tej racji, iż mówią o Chrystusie, lecz i dlatego, że głoszą słuchaczom Ewangelię, wyposażeni we władzę pochodzącą z udziału w konsekracji i posłannictwie samego Wcielonego Słowa¹⁹.

Również i diakoni są podmiotem przepowiadania w sensie ścisłym działającym zawsze „we wspólnocie z biskupem i jego prezbiterium” (KPK, kan. 757; por. KK 29).

2. Podmiot przepowiadania homilijnego

Powyższe uwagi odnośnie podmiotu przepowiadania w sensie ścisłym odnoszą się przede wszystkim do homilii, która będąc integralną częścią liturgii eucharystycznej, może zostać wygłoszona jedynie przez osobę wyświęconą,

¹⁷ „Lud Boży gromadzi się przez słowo Boga żywego, którego zupełnie słusnie należy się domagać z ust kapłanów. Ponieważ nikt nie może się zbawić, jeżeli wpierv nie uwierzy, prezbiterzy jako współpracownicy biskupów przede wszystkim mają obowiązek przepowiadania wszystkim Ewangelii Bożej, aby wypełniając nakaz Pana: „Idąc na cały świat, głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16,15), tworzyli i pomnażali Lud Boży. (...) Prezbiterzy są więc dłużnikami wszystkich, aby się dzielić z nimi prawdą Ewangelii, którą cieszą się w Panu” (DP 4).

¹⁸ Watykan 1994.

¹⁹ Słowa te wyjaśnione są zaraz potem stwierdzeniem: „Przepowiadanie jawi się nam w ten sposób jako posługa wynikająca z sakramentu święceń i pełniona mocą władzy Chrystusa”. Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Kapłan głosiciel słowa, szafarz sakramentów i przewodnik wspólnoty w drodze do trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa*, Tarnów 1999, rozdz. II, nr 1.

nigdy zaś przez osobę świecką (por. KPK 767 § 1; OWMR 66)²⁰. Homilia należy do tych czynności liturgii mszalnej, które ściśle są związane z sakramentem święceń. W tym miejscu należy jednak zadać pytanie: czy prawo do wykonywania homilii mają wszyscy duchowni (uczestniczący bądź też nie uczestniczący w Eucharystii), czy tylko osoba celebransa?

Przepisy liturgiczne wskazują wyraźnie, iż najbardziej właściwym rozwiązaniem jest sytuacja, w której homilię głosi kapłan przewodniczący celebracji eucharystycznej: „Homilię winien z zasady głosić kapłan celebrujący” (OWMR 66). Wówczas zachowana jest zasada jedności liturgii słowa i liturgii eucharystycznej. Kapłan działa bowiem *in persona Christi* – w ten sposób jest znakiem Chrystusa (por. OWMR 93)²¹. Poprzez misterium Wcielenia Chrystus stał się Ciałem i Słowem Kościoła (por. J 1,1.3.14). Dzięki misterium Paschy przekazuje Kościołowi życie wieczne przez swoje słowo (por. J 5,24) oraz Ciało i Krew (por. J 6,54). W taki sam sposób (w swoim Słowie i Ciele) daje nam siebie w Eucharystii²². Podobnie jak uczniom w Emaus, najpierw wyjaśnia Pisma (por. Łk 24,27.32), a potem łamie chleb (por. Łk 24,30.35)²³. W świecie judaistycznym słowo Boże głoszone w synagodze, a ofiarę składano w świątyni. W chrześcijaństwie z woli samego Chrystusa te dwie czynności zostały połączone w jedną, czyli w Eucharystię. Nie można zatem rozłączać tego, co Bóg złączył. W celebracji eucharystycznej „liturgia słowa i liturgia eucharystyczna są ze sobą tak mocno związane, że tworzą jeden akt kultu” (KL 56). Tylko połączenie funkcji kaznodziei i celebransa w pełni odzwierciedla więc działanie kapłana *in persona Christi*²⁴.

Połączenie funkcji celebransa i kaznodziei sprawi także, że nie będzie dochodzić do asymetrycznego traktowania liturgii słowa i liturgii eucharystycznej. Sugestię połączenia tych dwóch funkcji właśnie tak motywowaną, odnaleźć można w dokumentach II Polskiego Synodu Plenarnego (1991–1999):

²⁰ Por. *II Polski synod Plenarny (1991–1999). Liturgia Kościoła po Soborze Watykańskim II*, Poznań 2001 (dalej II PSP), s. 169 (nr 36); s. 206 (nr 90).

²¹ Por. Tamże, s. 160 (nr 3); Cz. Krakowiak, *Potrzeba kształtowania świadomości eucharystycznej głoszącego homilię*, „Przegląd Homiletyczny”, 11 (2007), s. 8n.

²² Por. tamże, s. 16n.

²³ Por. S. Czerwik, *Śludzy Chrystusa – szafarze Bożych misteriów. Konferencje rekolekcyjne do Biskupów Polskich. Jasna Góra, 24–27 listopada 2003*, Kielce 2004, s. 174; W. Głowa, *Od stołu słowa Bożego do stołu Eucharystii*, „Roczniki Teologiczne”, 53 (2006), z. 8, s. 225–240.

²⁴ Por. S. Dyk, *Homilia jako integralna część liturgii eucharystycznej*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 48 (2005), nr 3, s. 65n. „To prawda, że *in persona Christi* działają obaj kapłani: ten, który głosi homilię, choć potem opuszcza zgromadzenie, ten, który po wysłuchaniu tejże homilii przewodniczy następnie liturgii eucharystycznej. Niemniej jednak zostaje zaciemniona jedność działania, którą wymownie objawia ta sama osoba kapłana przewodniczącego”. S. Czerwik, *Śludzy Chrystusa...*, dz. cyt., s. 176.

„Celebrujący Eucharystię powinien dbać o zachowanie równowagi pomiędzy liturgią słowa a liturgią eucharystyczną, zachowując proporcję czasową homilii niedzielnej i w dni powszednie”²⁵.

Wykonywanie homilii przez celebransą motywowane jest ponadto jej mistagogiczną funkcją, która polega na wprowadzeniu wiernych w proklamowane i aktualizowane misterium Chrystusa²⁶. Zadaniem kaznodziei jest ukazanie, jak Chrystus działając w „tu i teraz” liturgii, spełnia to, co usłyszeliśmy w proklamowanym słowie Bożym²⁷. W ten sposób homilia staje się zwornikiem i pomostem między słowem Bożym a wydarzeniem sakramentalnym. Pozostaje ona nie tylko nauczaniem, lecz jest przede wszystkim *mocą Bożą* (Rz 1,16) zdolną do tego, aby w „dziś” Kościoła wzbudzić te same wydarzenia, które zostały ogłoszone w słowie Bożym²⁸. Proklamowane słowo Boże, dzięki homilii, staje się więc wydarzeniem, staje się konkretną historią zbawienia²⁹. Można powiedzieć zatem, że Ewangelia, która jest „słowem Chrystusa”, staje się w Eucharystii również „Jego Ciałem”³⁰. Stąd płynie jasny wniosek, że kapłan, który w podczas liturgii naucza, powinien także uświęcać³¹.

²⁵ II PSP, s. 198 (nr 90).

²⁶ Por. S. Dyk, *Mistagogiczna natura i funkcja homilii*, „Przegląd Homiletyczny”, 11 (2007), s. 105–109.

²⁷ Por. H. Simon, *Homilia jako integralny element Eucharystii*, „Współczesna Ambona”, (1987), z. 3, s. 109.

²⁸ Słowo Boże czytane i zwiastowane w Kościele jest zatem nie tyle jakimś katechetycznym czy moralizatorskim dyskursem, lecz prowadzi zawsze do swojego celu – do wypełnienia się w akcji sakramentalnej. Por. A. Schwarz, *Jak pracować nad kazaniem*, Warszawa 1993, s. 110–111.

²⁹ Por. P. Giglioni, *La omelia nella prassi liturgica. Natura, funzioni, qualità, tempo e luogo*, „Rivista Liturgica”, 71 (1984), s. 42. W ten sposób „paschalne misterium Chrystusa, głoszone w czytaniach i homilii, urzeczywistnia się przez ofiarę Mszy Świętej. (...) Dzięki temu żywemu wykładowi zarówno odczytane słowo Boże, jak i liturgiczne obrzędy mogą osiągnąć większą skuteczność”. Święta Kongregacja Kultu Bożego, *Wprowadzenie teologiczno-pastoralne do Lekcjonarza Mszalnego*, w: *To czyńcie na moją pamiątkę. Eucharystia w dokumentach Kościoła*, oprac. J. Miazek, Warszawa 1987, nr 24.

³⁰ „Eucharystia jest urzeczywistnieniem tego, co wyraziło się w Chrystusie – tego, co w Nim wyraziło się dla nas. W tym znaczeniu droga za Chrystusem, przechodząc przez Eucharystię, staje się rzeczywiście prawdziwym wcieleniem, przez które wieczny Bóg stał się człowiekiem historycznym i kontynuuje swoje historyczne życie w historycznym Kościele, historycznej ludzkości i historycznym świecie”. J. Królikowski, *W drodze za Chrystusem. Historia i perspektywy*, w: J. Ratzinger, J. Królikowski, *Z Chrystusem w historii. Rozważania chrystologiczne*, Kraków 1999, s. 61.

³¹ Por. Y. Congar, *Związek między kultem lub sakramentem a głoszeniem słowa Bożego*, „Concilium”, 1–10 (1968), s. 143.

Wówczas będzie on znał cel, do którego zmierza cała celebrowana eucharystyczna. Przeprowadzając wiernych od liturgii słowa Bożego do liturgii Eucharystii, stanie się on prawdziwym mistagogiem.

Połączenie funkcji celebransu i kaznodziei ma także duże znaczenie pod względem pastoralnym – pozytywnie oddziałuje na liturgiczną świadomość wiernych. Uczestnicy zgromadzenia liturgicznego uświadamiają sobie bowiem, że homilia nie jest jakimś dodatkiem do liturgii, jakąś „świecką mową” wygłoszoną przy okazji liturgii, ale do liturgii integralnie przynależy i posiada jej naturę. Połączenie funkcji celebransu i kaznodziei sprawi, że mocniej zaangażuje się on w wykonywanie homilii, traktując ją jako akt kultu i czynność świętą. W tym miejscu warto przypomnieć słowa Benedykta XVI, który w Adhortacji *Sacramentum caritatis* przypomniał prawdę, że „najlepszą katechezą o Eucharystii jest sama Eucharystia dobrze celebrowana”³².

Nowe Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego dopuszcza co prawda sytuację, w której celebrans może też zlecić homilię „kapłanowi koncelebrującemu lub niekiedy, zależnie od okoliczności, także diakonowi” (nr 66). Należy podkreślić jednak, że jest to sytuacja nadzwyczajna i zakładająca ponadto czynne, pełne i świadome uczestnictwo koncelebransu czy diakona we Mszy św., w którą wkomponowuje się homilia. Trzeba dodać, że i od tej reguły nowe OWMR dopuszcza wyjątek, ale sugeruje, aby inny kapłan czy biskup, który będzie głosił homilię, uczestniczył w Eucharystii: „W szczególnych przypadkach i ze słusznej przyczyny homilię może wygłosić także biskup lub prezbiter, który uczestniczy w celebrowaniu, choć nie może koncelebrować” (nr 66). Powyższe wskazania sugerują zatem wyraźnie, iż należy unikać sytuacji, w której homilię głosi prezbiter pojawiający się z zakrystii tylko po to, aby odczytać Ewangelię, wygłosić kazanie i zniknąć z prezbiterium zaraz po nim. Takie zachowanie prezbitera mogłoby sugerować wiernym, jakoby przynosił on homilię ze sobą z zakrystii (a nie wyprowadzał jej z proklamowanego słowa Bożego) i zabierał ją tam ze sobą po wygłoszeniu (co przeszkadza w dostrzeżeniu jej związku z dalszą częścią liturgii)³³. Podobne postępowanie może również rodzić u uczestników liturgii wrażenie, że gromadzą się oni przede wszystkim po to, aby wysłuchać homilii kapłana, przed którą i po której następują określone rytmy. Homilia jest w ich mniemaniu najczęściej jakoś związana z życiem. Rytmy natomiast jawią się często jako formalistyczne gesty i znaki, w których z obowiązku trzeba uczestniczyć. Taka sytuacja przeszkadza zatem we właściwym uczestnictwie w celebrowaniu liturgicznym.

³² Benedykt XVI, *Adhortacja apostolska o Eucharystii, źródle i szczyt życia i misji Kościoła „Sacramentum caritatis”*, Kraków 2007, nr 64.

³³ S. Dyk, *Mistagogiczna natura i funkcja homilii*, art. cyt., s. 105.

3. Udział wiernych świeckich w przepowiadaniu homilijnym

Przez wiele wieków w historii Kościoła prawo do głoszenia słowa Bożego, w tym także homilii, posiadali ludzie świeccy³⁴. Praktyka taka, potwierdzona przez dokumenty Kościoła partykularnego, a w jednym przypadku również Kościoła powszechnego miała miejsce jeszcze po Soborze Watykańskim II.

Możliwość głoszenia homilii przez świeckich dopuszczają zwłaszcza Kościoły niemieckojęzyczne. I tak Konferencje Episkopatu Niemiec z 15–17 listopada 1970³⁵ r. oraz Austrii z 1 lipca 1971³⁶ zezwalają osobom świeckim głosić słowo Boże. Zaznacza się jednak, że musi to być osoba dobrze przygotowana pod względem duchowym i teologicznym, aby nie było żadnej różnicy między życiem przepowiadającego a głoszonym słowem. Takiego, czasowego pozwolenia miał udzielać biskup bądź osoba przez niego wyznaczona. Trzeba dodać w tym miejscu, że Konferencja Episkopatu Niemiec nie zamykała drogi do tego, by świeccy przepowiadali słowo Boże w czasie Mszy św. Natomiast Konferencja Episkopatu Austrii zastrzegła: „zwykle (w normalnych warunkach) nie pozwala się na głoszenie słowa Bożego przez świeckich w czasie Mszy Świętej”³⁷. Te ustalenia wzbudziły wiele kontrowersji. Po latach dyskusji Konferencja Episkopatu RFN z 4 stycznia 1973 r. wydaje dekret na temat przygotowania świeckich do przepowiadania słowa Bożego podczas liturgii³⁸. Wówczas Nuncjusz Apostolski w Niemczech (za poleceniem Prefekta Kongregacji ds. Duchowieństwa) poinformował Przewodniczącego Episkopatu Niemiec, że Synod Niemiecki nie miał prawa zabierać głosu na temat przepowiadania przez świeckich bez wcześniejszego ustalenia z Pontyfikalną Komisją ds. Interpretacji Dekretów Soboru Watykańskiego II. Po ustaleniach Kongregacji ds. Duchowieństwa (20.11.1973 r.) w dokumencie pt. *Rescritto* pozwala ona biskupom RFN na powierzanie osobom świeckim głoszenia słowa Bożego podczas liturgii na okres czterech lat, według określonych przez ten dokument norm. Na jego bazie Konferencja Episkopatu Niemiec w dniach 3–7 marca 1974 r. ustala swój dokument³⁹, w którym podaje następujące

³⁴ Por. J. A. Ignatowicz, *Duchowni i świeccy we wspólnocie Kościoła starożytnego*, „Przegląd Pastoralno-Homiletyczny”, 2 (1998), s. 34–49; J. Kracik, *Prawo do przepowiadania w dziejach Kościoła*, w: *Sługa Słowa*, dz. cyt., s. 36–48.

³⁵ *Amstblatt für das Erzbistum München und Freising 1971*, s. 94–96.

³⁶ *Kirchliche Verordnungsblatt für die Diözese Graz-Seckau 1971*, s. 91n.

³⁷ Tamże, s. 92.

³⁸ Por. *Die Beteiligung der Laien an der Verkündigung*, w: *Gemeinsame Synode der Bistümer in der Bundesrepublik Deutschland. Beschlüsse der Vollversammlung. Offizielle Gesamtausgabe I*, Freiburg – Basel – Wien 1976, s. 165–178.

³⁹ *Richtlinien für die Beteiligung der Laien an der Verkündigung in der Diözesen der Bundesrepublik Deutschland*.

zasady przepowiadania przez świeckich podczas liturgii: przepowiadanie świeckich nie może zastępować, lecz jedynie uzupełniać posługę osób wyświęconych; biskupi mogą wyznaczyć świeckich do przepowiadania, kiedy nie ma do dyspozycji żadnego księdza czy diakona; w przypadkach nadzwyczajnych osoba świecka delegowana przez biskupa może głosić słowo w czasie Mszy św., szczególnie gdy kapłan, który ma sprawować Eucharystię, jest przeszkodzony ze względów fizycznych czy moralnych i nie ma w zastępstwie żadnego innego kapłana lub diakona; gdy na Mszy św. jest do dyspozycji osoba świecka o specjalnych predyspozycjach, która mogłaby mówić na jakiś szczególny temat i jej kazanie byłoby bardzo użyteczne (np. dni poświęcone rodzinie, mass mediom, Caritas, misjom itp.); odpowiedzialnym za wyznaczanie tych świeckich jest biskup; kazanie osoby świeckiej musi być opatrzone wprowadzeniem i zakończeniem celebransa.

Możliwość głoszenia homilii przez świeckich w jednym przypadku dopuszczona była w tym czasie także przez prawo ogólnokościelne. Chodzi tu o Dyrektorium Kongregacji Kultu Bożego o Mszach św. z udziałem dzieci *De missi cum pueris* z 1 listopada 1973⁴⁰. Dokument ten stwierdza, że we Mszach św. z udziałem dzieci wierni świeccy mogą wygłaszać homilie, za zgodą proboszcza lub rektora kościoła, pod warunkiem, że głoszenie takich kazań sprawia kapłanowi bardzo wielkie trudności⁴¹ (por. nr 24).

Wszystkie te możliwości głoszenia homilii przez wiernych świeckich zostały zniesione przez Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. Kodeks umożliwia co prawda świeckim przepowiadanie słowa Bożego w Kościele czy kaplicy, jednoznacznie zabraniając im jednak głoszenia homilii: „Świeckich można dopuścić do przepowiadania w Kościele lub w kaplicy, jeśli w określonych okolicznościach domaga się tego konieczność albo gdy to w szczególnych przypadkach zaleca pożytek wiernych, zgodnie z przepisami Konferencji Episkopatu i z zachowaniem k. 767 § 1, który mówi, że «homilia zarezerwowana jest kapłanowi lub diakonowi»” (k. 766).

Po wejściu w życie tych przepisów Kościoły europejskie modyfikują i regulują swoje stanowisko w sprawie przepowiadania wiernych podczas Mszy św.⁴² Konferencja Episkopatu Austrii 24 lutego 1984 r. ustala, że w każdym

⁴⁰ Tekst polski w: L. Baßler, *Kościół dla dzieci*, Kielce 1993, s. 7–23.

⁴¹ Por. Kongregacja Kultu Bożego, *Dyrektorium o Mszach św. z udziałem dzieci*, „*De missi cum pueris*”, nr 24.

⁴² Regulację taką próbowała wprowadzić także Konferencja Episkopatu Polski, w projekcie instrukcji z 5 września 1986 r. pt. *Udział katolików świeckich w posłudze słowa Bożego* wyklucza wiernych świeckich z głoszenia słowa Bożego w czasie Mszy św.: i innych nabożeństw. Dokument ten zezwalał świeckim na wygłaszanie konferencji religijnych i prelekcji z zakresu kultury chrześcijańskiej w kościołach i kaplicach, po uzyskaniu aprobaty kurii biskupiej. Ostatecznie projekt ten nie został jednak zatwierdzony. Por. J. Dyduch, *Misja przepowiadania w powszechnym prawodawstwie kościelnym*, w: *Śluga Słowa*, dz. cyt., s. 27.

przypadku, gdy osoba świecka będzie przepowiadać podczas Mszy św., musi uzyskać zgodę miejscowego biskupa (*Amtsblatt der Österreichischen Bischofskonferenz 1984*, s. 10). Konferencja Episkopatu Niemiec z kolei 24 marca 1988 r. w specjalnym dokumencie pt. *Ordnung des Predigtendienstes von Laien* ustala zasady, które określają sposób przepowiadania przez świeckich podczas Mszy św. W dokumencie tym stwierdza się, że w przypadkach, w których – według osądu biskupa diecezjalnego – będzie taka konieczność, świeccy (mężczyźni i kobiety) mogą zostać oddelegowani do przepowiadania w czasie celebracji eucharystycznej. Jeśli celebrans nie jest w stanie wygłosić homilii i nie ma do dyspozycji żadnego innego księdza lub diakona, osoba świecka może wygłosić „refleksję” (tzw. *statio*) na początku Mszy św. Warto dodać, że chodzi tu o ściśle określoną formę liturgiczną takiej „refleksji”: po znaku krzyża i pozdrowieniu celebrans powinien zachęcić wiernych do wysłuchania z uwagą kazania osoby świeckiej, która ma od ambonki wygłosić pewne „duchowe słowo” do zgromadzenia. Rozumiane jest ono jako „wstęp do tekstów Mszy św.” Może również nawiązać do czasu roku liturgicznego, a w szczególnych okolicznościach także do określonych znaków i wydarzeń akcji liturgicznej. Nie pozwala się jednak, aby wcześniej były czytane teksty liturgii słowa Bożego. Po takim wprowadzeniu kontynuuje się Mszę św.⁴³

Warto w tym miejscu wspomnieć również o ustaleniach Konferencji Episkopatu ośmiu diecezji katalońskich, która odbyła się w Barcelonie w 1988 r. Odwołując się do Kodeksu Prawa Kanonicznego, Konferencja ta stwierdza, że osoba świecka (mężczyzna lub kobieta) może głosić słowo Boże tylko poza Mszą św. Świecki może przepowiadać także w czasie niedzielnych zgromadzeń celebrujących liturgię słowa Bożego, np. wtedy gdy Eucharystia nie może być sprawowana. Musi to być jednak osoba dobrze przygotowana, a jej przepowiadanie nie może być traktowane jako homilia. Nic nie przeszkadza jednak, że w czasie Mszy św. osoba świecka może zwrócić się do zgromadzenia ze słowem, np. przed końcowym rozesłaniem, przestrzegając jednak norm liturgicznych. Nie może mieć miejsca praktyka, w której kapłan będzie tylko rozpoczynał homilię, a ta będzie potem kontynuowana lub kończona przez jednego bądź więcej świeckich. Kapłan nie ma bowiem prawa delegować osobę świecką do głoszenia homilii, czy to w całości, czy to w jakiejś jej części⁴⁴.

W sposób ostateczny rola świeckich w przepowiadaniu słowa Bożego wyjaśniona została przez Dokument Międzydykasterialny, który powstał przy współudziale 6 Kongregacji i 2 Rad Papieskich. Jest to *Instrukcja o niektórych kwestiach dotyczących współpracy wiernych świeckich w ministerialnej posłudze „Ecclesiae de mysterio”* opublikowana w Watykanie 15 sierpnia 1997 r. Podkreśla ona, że wierni nie wyświęceni mogą być

⁴³ Por. R. Kaczyński, *Conferenze Episcopali di lingua tedesca*, DO, s. 319n.

⁴⁴ Por. *Bollettino Dell'arcivescovato di Barcellona*, Barcellona 1988, s. 267.

dopuszczeni do głoszenia słowa Bożego w kościołach i oratoriach „w sytuacji braku szafarzy wyświęconych” albo też, kiedy występują sytuacje „trwałej i obiektywnej konieczności lub użyteczności”⁴⁵. Podkreśla się jednak, że jest to sytuacja nadzwyczajna: „nie może to zatem stać się zwyczajną praktyką ani nie powinno uchodzić za wyraz autentycznej promocji laikatu”⁴⁶. W tym miejscu należy dodać, że nie chodzi tu o wykonywanie przez świeckich homilii. Ta bowiem jako „szczególnie doniosła forma przepowiadania” w sposób jednoznaczny zastrzeżona jest tylko szafarzom wyświęconym – kapłanom i diakonom⁴⁷. Niedopuszczalne jest zatem powierzanie homilii osobom niewyświęconym, w tym także studiującym teologię⁴⁸. W przypadku „liturgii sprawowanych ze szczególnych okazji (np. Dzień Seminarium, Dzień Chorego itp.)” dopuszczona jest możliwość, że kapłan głosi krótką homilię, a osoba niewyświęcona wypowiada zwięzły komentarz lub składa świadectwo. Nie może to być jednak forma identyczna z homilią (nie można tu zacierać różnic). *Instrukcja* nie wskazuje konkretnego miejsca na ten komentarz czy świadectwo, ale wydaje się, że miejscem odpowiednim byłby czas po krótkiej homilii celebrynsa. Tym bardziej, że w dokumencie tym stwierdza się, że owe świadectwa bądź komentarze mogą „być przydatne do zobrazowania homilii”⁴⁹.

W świetle powyższego dokumentu widać zatem, że rzeczywistość homilii nie jest zupełnie zamknięta na aktywne uczestnictwo wiernych świeckich. Celebrans może włączyć świeckich do homilijnej posługi, dając im na przykład możliwość złożenia krótkiego świadectwa. Ważne jest jednak, aby nie porzucił on swej roli przewodniczącego liturgii, to znaczy, by podejmował słowo na początku homilii, wyjaśniając teksty święte i kończył ją, troszcząc się o właściwe przejście do dalszej części Eucharystii. Wówczas – nawet jeśli w czasie trwania homilii słowo podejmowałby upoważniony świecki – głównym wykonawcą homilii pozostawałby właśnie celebryns⁵⁰. Wydaje się, że podobną możliwość można by dopuścić w czasie celebracji eucharystycznych w małych grupach, w których wierni posiadają duży sens kościelnej przynależności. Wtedy,

⁴⁵ Dokument Międzydykasterialny, *Instrukcja o niektórych kwestiach dotyczących współpracy wiernych świeckich w ministerialnej posłudze kapłanów „Ecclesiae de mysterio”*, art. cyt., s. 35.

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ Por. tamże, s. 19n.

⁴⁹ Por. Dokument Międzydykasterialny, *Instrukcja o niektórych kwestiach dotyczących współpracy wiernych świeckich w ministerialnej posłudze kapłanów „Ecclesiae de mysterio”*, art. cyt., s. 20. Należy przypomnieć tutaj także stwierdzenie, że „poza Mszą św. wierni nie wyświęceni mogą głosić homilię w sposób zgodny z prawem lub przepisami liturgicznymi oraz przy zachowaniu klauzul w nich zawartych”. Tamże, s. 20.

⁵⁰ Por. L. Della Torre, *Omelia*, w: *Liturgia*, a cura di D. Sartore, A. M. Triacca, C. Cibien, Milano 2001, s. 1335.

podczas homilii, można by dać możliwość zabrania głosu przez wiernych świeckich, którzy nie tylko chcieliby złożyć świadectwo, lecz zwróciłoby się do zgromadzenia także z napomnieniem lub zachętą do dziękczynienia w odniesieniu do wysłuchanego słowa Bożego.

Włączanie wiernych świeckich do przepowiadania homilijnego sprawi z pewnością, że homilia nie będzie oderwana od ich duchowych potrzeb i egzystencjalnej sytuacji. W tym miejscu warto dodać, że kaznodzieja może włączać swoich słuchaczy do homilii również poprzez dialog wirtualny – wówczas gdy w kazaniu odpowiada na rzeczywiste pytania i problemy wiernych. Wierni świeccy mogą też brać udział w przepowiadaniu homilijnym, kiedy homilia przybiera formę rzeczywistego dialogu. Chodzi o sytuację, w której kaznodzieja zachęca do dialogu wokół wysłuchanego słowa, aby doprowadzić wiernych do lepszego zrozumienia słowa Bożego i zaproponować różnorodność odpowiedzi temu słowu w życiu⁵¹. Sposobem włączenia świeckich do przepowiadania homilijnego mogłoby być wspólne (z kaznodzieją) przygotowywanie homilii, a następnie jej ocena (po wygłoszeniu)⁵².

Nawet jeśli wierni świeccy nie uczestniczą bezpośrednio w samej homilii, to warto (szczególnie gdy wymagają tego względy pastoralne) dać im możliwość zaangażowania się w liturgię poprzez wygłoszenie wspomnianych wyżej pouczeń duchowych, czy to na początku Eucharystii (po znaku krzyża i pozdrowieniu), czy też przed rozesłaniem. Oczywiście, należy przy tym zachować wszystkie normy określone w dokumentach Kościoła, z których najważniejsze wydają się dwa: (1) przed pouczeniem tym, nie mogą być proklamowane teksty Pisma św., (2) w swojej formie nie może się ono upodabniać do homilii.

⁵¹ W. Chaim (*Rozmowa w przekazie kaznodziejskim. Homilie i kazania dialogowane*, w: *Retoryka na ambonie. Z problemów współczesnego kaznodziejstwa*, red. P. Urbański, Kraków 2003, s. 291–325) wylicza takie sposoby podejmowania dialogu w czasie homilii: rozmowa zgromadzenia w kazaniu (całe zgromadzenie w niej uczestniczy); dialog na ambonie (prowadzi go kaznodzieja z wybraną osobą – może to być drugi kapłan lub osoba świecka); rozmowa panelowa (określony problem przedstawiany jest przez zespół osób dobrze zorientowanych w temacie rozmowy; na koniec podane jest krótkie podsumowanie); forum (przed audytorium siedzi grupa specjalistów, która odpowiada na pytania słuchaczy); rozmowa z dziećmi (może to być punkt wyjścia do homilii dla dorosłych); wywiad (do kazania włącza się wywiad prowadzony z osobą, która może wnieść konkretne światło dla omawianego problemu); inscenizacja (forma teatru, tańca, pantonima) – jest elementem wprowadzającym w kazanie; drama (połączenie bibliodramy i teatru); mały krąg (uczestnicy wypowiadają się na temat: „co w usłyszanym słowie jest ważne dla mnie i dla wspólnoty”); echo słowa (każdy z uczestników może zabrać głos na temat, jak rozumie usłyszane czytania) itp.

⁵² Por. L. Della Torre, *Omelia*, art. cyt., s. 1335. Por. M. von Kriegstein, *Feedback w systemie partnerskim w ramach kształcenia studentów oraz dokształcania księży*, „Przegląd Homiletyczny”, 9 (2005), s. 15–27.

* * *

Podsumowując powyższe refleksje, należy stwierdzić, że przepowiadanie jest funkcją powszechną – stanowi prawo i obowiązek każdego, kto przynależy do Kościoła. W głoszeniu słowa Bożego w Kościele zachodzą jednak pewne różnice, gdyż funkcja nauczania właściwa hierarchii różni się od funkcji właściwej laikatowi. Na podstawie uprawnienia własnego, wypływającego z sakramentu święceń, podmiotem przepowiadania w sensie ścisłym są biskupi oraz ich pomocnicy: prezbiterzy i diakoni. Uwaga ta jest szczególnie ważna odnośnie do homilii, którą – jako część liturgii – może głosić tylko osoba wyświęcona, nigdy zaś świecka. Ważne jest również, aby homilię wykonywał nie jakikolwiek kapłan, lecz ten, który przewodniczy liturgii. Połączenie funkcji kaznodziei i celebransa w pełni odzwierciedla działanie kapłana *in persona Christi* oraz jedność stołu słowa i Eucharystii. Wówczas także sama homilia bardziej wyraźnie jawi się jako integralna część liturgii i lepiej spełnia swoją mistagogiczną funkcję. Mimo, że wierni świeccy nie mogą głosić homilii, to w jakimś sensie mogą mieć w niej swój udział. Kaznodzieja może włączyć świeckich do homilijnej posługi dając im możliwość złożenia krótkiego świadectwa w ramach homilii, bądź też podejmując w homilii wirtualny czy rzeczywisty dialog z wiernymi. Sposobem włączenia świeckich do przepowiadania homilijnego jest także wspólne z nimi przygotowywanie kazania. Ważne jest jednak, aby w tych wszystkich przypadkach to kaznodzieja jawił się jako główny podmiot przepowiadania homilijnego oraz przewodniczący liturgii.

Riassunto

IL SOGGETTO DELLA PREDICAZIONE OMILETICA NELLA LUCE DEI CONTEMPORANEI DOCUMENTI DELLA CHIESA

Il soggetto primario della predicazione della Parola è Dio stesso. Il soggetto secondario è tutta la Chiesa. E perciò non c'è nessuno nella comunità ecclesiale che possa sentirsi esentato dal compito evangelizzatrice. Ogni cristiano è soggetto attivo della missione di salvezza. I fedeli però cooperano nel compito della predicazione secondo le condizioni ed i compiti propri di ciascuno. Nel senso stretto il soggetto della predicazione della parola di Dio sono vescovi e operatori di loro: presbiteri e diaconi. Compito della loro predicazione è la continuazione della missione che gli apostoli hanno ricevuto da Gesù. Questo riguarda soprattutto l'omelia che costituisce parte integrale della liturgia. Il soggetto della predicazione omiletica dovrebbe essere non un sacerdote qualsiasi, ma quello che presiede alla liturgia. In questo modo viene chiaramente espresso il fatto che il sacerdote opera *in persona Christi*,

che l'omelia fa parte della liturgia ed ha una funzione mistagogica. I laici sono esclusi dalla predicazione omiletica. In qualche senso possono però partecipare in essa. Si può permettere per esempio che un laico nella parte dell'omelia si rivolga all'assemblea con un tipo di testimonianza che servirà a chiarire l'omelia. Il predicatore permette ai laici di partecipare nel compito omiletico se durante la predicazione svolge un virtuale o reale dialogo con loro, oppure insieme con loro prepara la sua omelia.

Ks. dr hab. Stanisław DYK – ur. w 1967 r. w Bodzentynie, kierownik Katedry Homiletyki Materialnej w Instytucie Teologii Pastoralnej KUL; wykładowca homiletyki i teologii ewangelizacji; redaktor naczelny „Przeglądu Homiletycznego”; autor książek: *Duch – Słowo – Kościół. Biblijny model ewangelizacji* (Lublin 2007), *Współczesne przepowiadanie homilijne misteriów publicznego życia Jezusa* (Lublin 2008) oraz wielu teologicznych publikacji naukowych.